

Kobiety w Izraelskich Siłach Obronnych

Przemysław Majka

Artykuły i publikacje dotyczące armii izraelskiej można łatwo podzielić na dwie grupy. Z jednej strony są to źródła opisujące mechanizmy, struktury i sposoby działania wojska. Z drugiej zaś, mamy do czynienia ze wspomnieniami żołnierzy oraz refleksjami publicystów, szczególnie feministek, poruszających kwestię wpływu tychże struktur na mentalność Izraelczyków. Pierwsze z nich, łatwo unikają odpowiedzi na pytanie jaka jest rzeczywista sytuacja kobiet w Cahalu i sugerują, że nie odbiega ona w żadnym stopniu od ich sytuacji prawnej, jak i tej deklarowanej w regulaminach, zasadach i oświadczeniach wojska. Drugie z nich, rzadko kiedy opisują armię i jej reguły, poświęcając się głównie krytyce, często sensownej, ale nie ujętej w odpowiednim kontekście. Dlatego też poniższa praca ma na celu przybliżyć obraz samej armii, odpowiedzieć na pytanie jak wygląda związek kobiet z armią, ale i również spojrzeć na te więzy troszkę głębiej i postarać się odkryć jakie są, mniej lub bardziej uświadomione, źródła obecnej sytuacji.

Według Ustawy o Służbie Obronnej z 1949 roku Izraelskie Siły Obronne (*Cahal-Cva-Ha-Hagana Le-Yisrael*, potocznie znane jako Cahal¹) dzielą się na służbę zasadniczą i zawodową (*Sherut Kevah*) oraz rezerwę (*Sherut Muim*) – wszystkie przyjmują kobiety i mężczyzn. Służbie zasadniczej podlega każdy obywatel lub osoba stale zamieszkująca Izrael, która ukończyła 18 i nie osiągnęła 26 lat.² Prawo to obowiązuje również nowoprzybyłych imigrantów, z tym że imigrantki nie podlegają rekrutacji.³ Mężczyźni powoływani są na okres 30 a kobiety 21 miesięcy. W przypadku wstąpienia do wojska w okresie letnim (od czerwca do sierpnia) skraca się służbę o dwa miesiące.⁴ Prawdopodobnie ma to zachęcić rekrutów do wstępowania w czasie wakacji, kiedy większość żołnierzy stara się uzyskać przepustki.

Kobiety mogą zostać zwolnione z powyższego obowiązku, jeśli spełniają jeden z kilku warunków. Pierwszym, nie wymagającym wyjaśnienia, jest ciąża. Drugim, posiadanie dzieci. Trzecim, pozostawanie w związku małżeńskim.⁵ Mimo wszystko przypadki zwalniania ze służby na podstawie tych warunków są bardzo rzadkie. Znacznie częściej, kobiety, które nie chcą trafić do armii starają się udowodnić swoją religijność. Początkowo przepis ten dotyczył dziewczyn z ortodoksyjnych domów. Jak wiadomo, ortodoksi są zwolnieni ze służby, nie tyle nawet ze względu na swoje przekonania religijne, ile raczej z powodu wrogiego nastawienia do izraelskiego państwa. Z czasem prawo to stało się doskonałym wyjściem dla każdego, kto chciał uniknąć poboru. Gdy w 1978 roku Kneset uchwalił poprawkę do Ustawy o Służbie Obronnej, aby zostać uznanym za religijnego wystarczyło jedynie przestrzegać żydowskiej diety i obchodzić szabas.⁶ Wojsko

1 John Laffin, "The Israeli Army in the Middle East Wars 1948-1973", Osprey Publishing 1982, s. 4.

2 Arabowie izraelscy, z wyjątkiem druzów i beduinów, są zwolnieni z obowiązku służby wojskowej. Rauven Gal, "A portrait of the Israeli Soldier", Praeger/Greenwood 1986, s. 47-48. Zob. też

http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/womens_corps.html.

3 <http://www.konflikty.pl/artukul-czasynajnowsze-529.html>.

4 Monika Golanowska, rozm. z Revital Erlich, "Kobiety w armii", <http://hatikvah.uni.opole.pl/PL-Kobietywarmii.htm>

5 Rauven Gal, op. cit., s. 32.

6 Ibidem, s. 48.

poradziło sobie z nową sytuacją wysyłając oficerów znających żydowskie prawo do osób deklarujących religijność. Test z wiedzy religijnej pozwala skutecznie odróżnić ortodoksa od unikającego poboru.⁷ Warto zresztą nadmienić, że testy i badania stanowią jedną z podstaw armii.

Wojsko co prawda uniformizuje, ale dąży również do wykorzystania talentów rekrutów. Skromne zasoby ludzkie wymusiły na generałach taktykę ochrony życia i właściwej alokacji zasobów ludzkich. W praktyce oznacza to, że wojsko poszukuje ludzi przydatnych. Przydatność ta jest badana na rok przed wysłaniem do jednostki, czyli w wieku 17 lat.⁸ Wyniki testów medycznych i psychiatrycznych wyrażonych w skali od 21 do 97 punktów decydują o przynależności rekrutów do specyficznych oddziałów.⁹ Kandydaci uzyskujący poniżej 25 punktów nie nadają się do wojska. Zwykle dotyczy to osób, których stan zdrowia nie pozwala na aktywność fizyczną oraz, co ciekawe, tych o niskiej inteligencji lub nie potrafiących udowodnić odbycia 8 lat formalnej edukacji.¹⁰ Oznacza to, że do listy warunków zwalniających z poboru należałoby dodać wykształcenie. Wydawałoby się, że w Izraelu, jednym ze światowych liderów technologicznych, powyższe zastrzeżenie nie ma znaczenia. Należy jednak pamiętać, że w tradycyjnych, żydowskich rodzinach to nie kobiety lecz mężczyźni zdobywają wykształcenie. Problem ten dotyczy głównie dziewczyn ze spauperyzowanych grup Izraelczyków, m. in. falaszy, czyli etiopskich Żydów. Brak pieniędzy, tradycyjne wychowanie oznacza brak edukacji, a to zamyka drogę do wojska i pracy, o czym będzie mowa później.

Wracając do badań należy dodać, że Cahal, wbrew deklarowanym celom, preferuje mężczyzn. Braki w kadrach uzupełniane są kobietami. Dlatego kobietom stawia się (nieformalnie) ściślejsze kryteria. Efekty tej polityki są podwójne. Z jednej strony jedynie 60% kobiet, w porównaniu do 90% mężczyzn, służy w wojsku. Z drugiej zaś, dziewczyny, które już dostały się do armii należą do grupy inteligentniejszych i sprawniejszych, stąd 20% rekrutek uzyskuje najwyższe noty na testach (dwukrotnie więcej niż wśród mężczyzn). Jak już było wspomniane największą grupą odrzuconych kobiet są te o niskim poziomie edukacji i inteligencji. Drugą grupę stanowi 10%, tych, które nie spełniają kryteriów sprawności fizycznej.¹¹

Interesujące są powody, dla których dziewczyny starają się uniknąć poboru. W latach 40. Żydówki aktywne w Brytyjskich Kobięcych Siłach Posiłkowych „były ostracyzowane, nazywane łatwymi, prostytutkami i szukającymi przygód”.¹² Do dzisiaj podobną opinię zachowali

7 Monika Golanowska, op. cit.

8 Rauven Gal, op. cit., s. 30.

9 Przykładowo: wynik poniżej 65 punktów – służba na tyłach, powyżej 65 – służba na pierwszej linii, powyżej 72 – oddziały spadochroniarzy, powyżej 89 – piloci bojowi. Ibidem, s. 77.

10 Ibidem, s. 32.

11 Ibidem, s. 49.

12 British Women Auxiliary Service został utworzony w 1941 r. W 1941 r., gdy Africa Korps gen. Rommla była bliska osiągnięcia swojego celu – przejęcia Kanału Suezkiego – Brytyjczycy, w obawie o swoje pozycje na Bliskim Wschodzie, zaczęli rekrutować palestyńskie Żydówki do swoich oddziałów. Cathryn S. Magno, „The New Pythian Voices: Women Building Capital in Ngo`s in the Middle East”, Routledge Taylor & Francis Group 2002, s. 32. Zob. też Eli Barbur, Krzysztof Urbański, „Właśnie Izrael - „gadany” przewodnik po teraźniejszości i historii Izraela,

jedynie ortodoksi. Większość dziewcząt boi się nowego otoczenia, dyscypliny, przełożonych lub utraty zdrowia. Dlatego Cahal opracował program skierowany do nastolatków, który zapoznaje przyszłych żołnierzy z armią. “Ta właściwa socjalizacja rozpoczyna się w jedenastej i dwunastej klasie. Wtedy to odbywają się spotkania z przedstawicielami armii. Prowadzą oni wykłady, warsztaty, przekazują informacje na temat służby wojskowej i przygotowują do nich przyszłych rekrutów. Jest to czas, kiedy mogą odpowiadać na pytania i wyjaśniać wątpliwości uczniów. Nie ma jakiś specjalnych zajęć dla dziewcząt – są to po prostu ogólne spotkania informacyjne.”¹³ Opracowano również krótkie broszurki, takie jak np., “Do ciebie, rekrucie” zawierające następujące tematy: “z dala od domu, struktura podstawowego treningu, w jaki sposób grupa może pomóc, w jaki sposób grupa może stać się okropna, co zrobić z seksem, dlaczego potrzebujemy dyscypliny, dowódcy, bycie prześladowanym, jak przez to przejść.”¹⁴ Jak pisze Rauven Gal wojsku zależy na tym, aby przyszły rekrut “wyluzował”.¹⁵ Warto podkreślić, że, czy to na skutek programu, czy też z tego powodu, że większość Izraelczyków przeszła szkolenie wojskowe, większość kobiet chce iść do wojska.

Obecnie, gdy Izraelowi nie zagraża wojna na szeroką skalę, kładzie się akcent na rozrywkowy charakter Cahalu. Jakkolwiek służba jest obowiązkiem może też być przygodą, pierwszą pracą i miejscem, w którym się dorośleje.

Oczywiście, pierwsze tygodnie w jednostce to trening fizyczny, nauka krav magi – sztuki samoobrony – i strzelania (kobiet ćwiczą na Uzi, mężczyźni na M16). Rekruci poznają strukturę i metody działania Cahalu, uczą się konstrukcji broni i udzielania pierwszej pomocy.¹⁶ W przypadku mężczyzn trening jest intensywniejszy, jednakże na tym etapie nie ma większych różnic w szkoleniu kobiet i mężczyzn. Generalnie, pierwszy okres przypomina zabawy organizowane przez skautów a nie tradycyjne wojskowe ogłupianie i indoktrynację.

Co ciekawe, podobny trening mogą przejść dziewczyny, które nie dostały się do armii. “Jakkolwiek religijne kobiety są zwolnione ze służby, wiele z nich odbywa ją zastępczo w szpitalach. Istnieją też jednostki Nahal [*Noar Halutzi Lohem* – Walczący Pionierzy Młodzieży] złożone z osadników, w których kobiety przechodzą mimo wszystko szkolenie wojskowe w celu służenia na straży kibucu.”¹⁷ W dodatku w kibucu Ein HaNatziv można jednocześnie studiować

Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2006.

13 Monika Golanowska, op. cit.

14 Rauven Gal, op. cit., s. 98-99.

15 Ibidem, s. 99.

16 Monika Golanowska, op. cit.

17 Jak pisze Krzysztof Kubiak Nahal należy do Korpusu Młodzieży Gadna. “Gadna istnieje do dziś, posiadając status jednego z dowództw operacyjnych Izraelskich Sił Obronnych. Liczy ona około 30000 członków, zorganizowanych w bataliony dowodzone przez oficerów sił zbrojnych (zazwyczaj w stopniu kapitana). Członkostwo, będące formą szkolenia przedpoborowych, jest obowiązkowe dla większości uczniów szkół średnich. Szkolenie zajmuje 15 dni rocznie oraz dodatkowo jedną godzinę tygodniowo w przypadku uczniów dziewiątej klasy oraz aż 40 dni rocznie dla uczniów dwunastej klasy. Organizacja odrywa istotną rolę w asymilacji imigrantów. Nahal tworzy obecnie tak zwane Centralne Dowództwo (ekwiwalent brygady) w składzie Izraelskich Sił Obronnych, dysponujące nawet

Torę, uczyć dzieci i odbywać szkolenie paramilitarne. Tamtejsze kobiety noszą specjalne suknie-mundury zakrywające ciało do kostek, czyli takie, które spełniają religijny wymóg skromności.¹⁸ Trudno określić w jakim sensie jest to zgodne z obowiązującym prawem, a już szczególnie z oficjalnym wykluczeniem ortodoksyjnych Żydów i Żydówek ze struktur wojskowych. Prawdopodobnie możemy tutaj mówić o relikcie z czasów przed powstaniem państwa, kiedy kobiety stały na straży moszaw i kibuców.

W tamtym okresie, kibuce były zakładane głównie w duchu socjalizującego syjonizmu. U podstaw tej ideologii leży przekonanie, że wszyscy ludzie (Żydzi), niezależnie od płci, są równi, czyli jednakowo odpowiedzialni za pracę i obowiązki. Dotyczyło to nie tylko pracy na roli i w administracji, ale i również kwestii bezpieczeństwa wspólnoty. Zrozumiałe więc było, że kobiety powinny być ponosić ciężar obrony osiedli w takim samym stopniu jak mężczyźni. Ponadto, lewicujący syjonizm zakładał budowę nowego człowieka, nowego Żyda – silnego, niezależnego, świeckiego, wytrzymałego... w istocie męskiego. Człowiek ten, na wzór sowiecki, miał być zdobywcą, obrońcą Żydów dramatycznie różniącym się od uległych, zamykających się w gettach ortodoksach. Niestety, siłą rzeczy, oznaczało to, że prawdziwa syjonistka winna była mieć te właśnie męskie cechy – siłę, zaradność.¹⁹ Nie ma bowiem płci, jest syjonista.

Syjonizm, tak jak radziecki komunizm jednocześnie wyzwolił i nałożył kobietom ograniczenia. Narodowym symbolem stał się kibucnik – męski, zahartowany w boju i na polu.²⁰ Lata arabskich wojen i powstań, z których Izrael wychodził zwycięsko, zrodziły zarówno izraelski militarizm, czyli przeświadczenie, że całe społeczeństwo bierze udział w walce, jak i przekonanie tegoż, że swoje zwycięstwo zawdzięcza twardym, męskim kibucnikom.

W tymże należałoby szukać źródeł dwuznacznego podejścia Izraelczyków do kwestii kobiet w armii. Ben Gurion, pierwszy premier Izraela, deklarował, że “armia jest najwyższym symbolem powinności i tak długo jak kobiety nie są równe mężczyznom w spełnianiu tego obowiązku nie osiągną prawdziwej równości. Gdyby w armii nie było córek Izraela, charakter narodu zostałby zniekształcony.”²¹ Jednakże, gdy w 1948 roku stanął on przed wyborem utworzenia mieszanych jednostek bądź wyodrębnienia specjalnego kobiecego korpusu “Chen”, wybrał drugą opcję.²² Tak więc, kobietom przyznano tradycyjną rolę pomocniczą i to nawet pomimo ich nie

integralnym pododdziałem specjalnego przeznaczenia zwanym Karakal. Cechą szczególną Nahal jest to, że łączy ona szkolenie wojskowe z pracą na roli, odwołując się do pionierskiej tradycji żydowskiego osadnictwa w Palestynie.” Krzysztof Kubiak, “Pierwsza wojna bliskowschodnia 1947-1949 (studium polityczno-wojskowe)”, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2006, s. 44

18 Kalpana Misra, Melani S. Rich, “Jewish Feminism in Israel: Some Contemporary Perspectives”, Univeristy Press of New England 2003, s. 39.

19 Inger Marie Okkenhaug, Ingvild Flaskernd, “Gender, Religion and Change in the Middles East Two Hundred Years of History”, Berg Publishers 2005, s. 156.

20 Ronit Lentin, “Israel and the Daughters of Shoah: Reoccupying the Territories of Silence”, Berghahn Books 2000, s. 196.

21 http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/womens_corps.html.

22 Ibidem.

małego udziału w wojnie o niepodległość (1997-1949).²³ Jak podaje Rauven Gal 114 kobiet zginęło a kilkaset odniosło rany w boju.²⁴ Ich zasługi uznano, ale według oficjalnego stanowiska armii twierdzenie, że intencją Cahalu była równość jest błędne. Kobiety nigdy nie miały walczyć w armii. Choć w 1948 r. zdarzały się przypadki kobiet walczących na pierwszej linii, było to skutkiem partyzanckiego charakteru wojny a nie celowego programu.²⁵ Kłopot w tym, że w pewnym sensie to prawda. Co jednak z deklarowaną równością płci?

Niestety, kończy się ona wraz z ukończeniem 2,5 tygodniowego podstawowego treningu. Większość kobiet odbywa resztę służby w biurach, administracji, sądownictwie jako instruktorki²⁶, prawniczki, sekretarki “ze względu na ładną buzię i efekt wizualny”.²⁷ Niepisanym obowiązkiem kobiet jest parzenie kawy dla oficerów. Wszystko to wydawałoby się głupstwem gdyby nie nieprzewidziane skutki takiej polityki. Przytaczając słowa Izraelki, której córki służyły w 1990 roku w armii: “mężczyźni uczą się odnosić do kobiet jak do czegoś, co należy bronić, a w odniesieniu do wszystkich innych relacji w czarno-białych barwach – można być tylko przyjacielem lub wrogiem. Wszyscy mężczyźni są wojownikami lub pseudo-wojownikami, podczas gdy kobiety nimi nie są. To zmienia wszystko i rzutuje na sytuację kobiet. Każdy mężczyzna ma coś ważnego do zrobienia w armii. Każdy chłopak, nawet największy słabeusz, będzie uważany za przydatnego. A kobiet nie. Mam dwie córki w armii, które wykonują wartościową pracę, choć zdają sobie sprawę, że nie wiąże się to z ich odpowiedzialnością. Pracują dla kogoś (zwykle mężczyzny) i nabywają pożyteczne umiejętności, lecz jednocześnie nie mają żadnej odpowiedzialności i czują się mniej ważne.”²⁸ Oczywiście, cały czas mówimy tutaj o służbie zasadniczej, tej która ma ponoć likwidować bariery i wpajać młodym ludziom przekonanie, że każdy ma równe szanse w społeczeństwie. Niestety, widać wyraźnie, że syjonizm nie pozostał bez wpływu na tradycyjnie postrzeganą rolę kobiet. Można w zasadzie mówić o wemknięciu się przez tylne drzwi starych, żydowskich struktur rodzinnych z ich dominującym we wszystkim patriachatem.

Dlaczego jednak tak istotne jest czy spędzono lata służby za bezpiecznym biurkiem, czy na niespokojnej granicy? Żeby odpowiedzieć na to pytanie należy poruszyć kwestię wpływów armii w społeczeństwie.

Cahal wychowuje, wpaja patriotyzm i stoi na straży Izraela. Lata przeżyte w wojsku owocują licznymi przyjaźniami, co roku zresztą umacnianymi. Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej mężczyźni do 44 a kobiety do 39 roku życia powoływani są corocznie na ok. 39 dni do

23 Kobiety działały na wszystkich stanowiskach w oddziałach Palmach, Hashomer, Irgun, Lehi oraz w jednostkach Hagany, czyli załóżku przysiężnych Izraelskich Sił Obronnych.

24 Rauven Gal, op. cit., s. 46.

25 Michael Goodspeed, “When Reason Fails: Portraits of Armies at War: America, Britain, Israel and the Future”, Praeger/Greenwood 2001, s. 119.

26 Szczególnie jako instruktorki załóg pancernych.

27 Monika Golanowska, op. cit.

28 Ayala Emmet, “Our Sister` Promised Land: Women, Politics, and Israeli-Palestinian Coexistence”, University of Michigan Press 1996, s. 36.

służb rezerwowej, często do tych samych jednostek, w których spędzili młodość.²⁹ Ogółem, małe Izrael posiada 150 tysięczną armię regularną, 600 tysięczną armię rezerwistów i 2,5 miliona przeszkolonych obywateli.³⁰ Parafrazując słowa twórcy Cahalu Yigala Yadina każdy obywatel jest żołnierzem.³¹ Choć... nie do końca. Kobiety bowiem, z powodu wspomnianych już warunków (ciąża, macierzyństwo, zamążpójście) znacznie rzadziej odbywają służbę rezerwową. W efekcie, rezerwa, czasami nużąca, przekształciła się w prawdziwą szkołę męskich przyjaciół. Po przejściu do cywila żołnierze angażują się we wspólne przedsięwzięcia biznesowe, zakładają wspólne firmy, obsadzają stanowiska swoim znajomymi. Przykład płynie z góry, z samego dowództwa armii. Teoretycznie generałowie, jak w każdym wojsku, odpowiadają jedynie za taktykę i wyposażenie oddziałów. Dowódcą Cahalu jest Szef Sztabu w stopniu generała-porucznika, a sprawami finansowymi i prawnymi zajmuje się minister obrony.³² W praktyce minister (były wojskowy) w porozumieniu z dowódcami lub na ich wniosek składa zamówienia firmom zbrojeniowym (zatrudniającym byłych wojskowych). Oficerowie są po prostu zbyt blisko związani z niezwykle dochodowym sektorem zbrojeniowym, w którego zresztą założeniu brali aktywny udział. Państwowe i pół państwowe korporacje, takie jak Israel Military Industries, Armament Development Authority (Rafael), Israel Aircraft Industries, Shekem, Beit Shemesh Engines zatrudniały do końca lat 80. 25% populacji.³³ Od tego jaką kto zdobył pozycję w armii zależało otrzymanie pracy w firmie zbrojeniowej i nie tylko. Przedsiębiorcy prywatni, ostatecznie również rezerwiści, przykładają niezwykle istotną wagę do tego w jakiej jednostce służyli potencjalni pracownicy. Wiadomo, jeśli ktoś sprawdził się w wojsku, sprawdzi się i w firmie. Dlatego też, droga do kariery w Izraelu wiedzie przez armię. Im bardziej prestiżowa jednostka, tym większe szanse na uzyskanie atrakcyjnej pracy. Prestiżem zaś cieszą się głównie jednostki specjalne, a w szerszym znaczeniu, szczególnie te, w których służy się z narażeniem życia. Aby jednak dostać się do takich oddziałów należy spełnić szereg kryteriów, takich jak np. 5 lat służby wojskowej.³⁴ Oznacza to, że mężczyźni służący 30 miesięcy muszą prosić o jedynie 2 lata więcej, podczas gdy kobiety, służące 21 miesięcy, znajdują się w znacznie gorszej sytuacji. Ze zrozumiałych względów wojsko nie ma nieograniczonych etatów i ilość miejsc jest ograniczona. Jednym z dobrych sposobów przedłużenia służby jest uzyskanie stopnia oficerskiego. W Izraelu nie ma akademii

29 Monika Golanowska, op. cit.

30 Dokładna ilość nie jest znana, jako że Izrael nie publikuje informacji na ten temat. Dane oscylują wokół tych liczb. Zob. Łukasz Pacholski, Aaron Rokosz, "Siły zbrojne Izraela", [w:] <http://www.militarium.net/wojska/izrael.php>, <http://www.konflikty.pl/arttykul-czasynajnowsze-529.html>, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/is.html>.

31 John Laffin, op. cit., s. 4.

32 <http://www.konflikty.pl/arttykul-czasynajnowsze-529.html>.

33 W latach 90. mniej ze względu na cięcia budżetowe i ograniczenie wydatków na obronę. Moshe Semyonov, Naah Lewin-Epstein, "Studies of Israeli Society: Stratification in Israel: Class, Ethnicity and Gender", Transaction Publisher 2004, s. 283. Zob. też <http://www.konflikty.pl/arttykul-czasynajnowsze-529.html>.

34 Rauven Gal, op. cit., s. 32-33

oficerskich.³⁵ Każdy szeregowiec może zostać oficerem, jeśli wykaze odpowiednie umiejętności i... ma przynajmniej rok do ukończenia zasadniczej służby, co wobec krótszego pobytu kobiet w armii znowuż stawia płęć piękną w gorszej sytuacji.

Podawane przeze mnie przykłady można zaliczyć do “miękkiej” dyskryminacji. Jak informuje izraelskie ministerstwo spraw zagranicznych “kobiety pracują głównie na nisko płatnych pozycjach w usługach, edukacji, sektorze zdrowotnym, socjalnym [...] i są w znacznie mniejszym stopniu reprezentowane na prestiżowych i lukratywnych stanowiskach, takich jak branża hi-tech, zarządzanie i inżynieria.”³⁶ Trudno powiedzieć, w jakim stopniu Izraelki zdają sobie sprawę, z tego, iż współodpowiedzialny za problem jest Cahal. Istnieją co prawda takie organizacje jak Kobiety w Czerni, które walczą o równą pozycję kobiet w wojsku, ale zdaje się, że nie cieszą się one zbyt szerokim poparciem.³⁷

Dobrym odzwierciedleniem problemu jest sprawa Alice Miller z 1995 r. Alice Miller, Izraelka, imigrantka z Republiki Południowej Afryki pragnęła zostać pilotem wojskowym. Jednak na podstawie niepisanej umowy pilotami byli tylko i wyłącznie mężczyźni. Siły lotnicze zaliczają się do najbardziej prestiżowych, kandydatom stawia się wysokie wymagania, a po ukończonej służbie mają niemalże gwarantowaną pracę w państwowych liniach El-Al, które zatrudniają na stanowiskach pilotów jedynie byłych wojskowych.³⁸ Alice Miller odmówiono podejścia do egzaminu, jakkolwiek spełniała wymagane kryteria, a nawet posiadała licencję pilota cywilnego. Pani Miller, zanim poszła do sądu udała się do byłego prezydenta i asa myśliwskiego Ezra Weizamanna. Ten odpowiedział jej, że tak jak mężczyźni nie cerują skarpetek, tak kobiety nie zostają chirurgami, dyrygentami ani pilotami.³⁹ Sprawa trafiła ostatecznie do Sądu Najwyższego, który w 1995 r. orzekł, że na mocy obowiązującego prawa “twarda” dyskryminacja – czyli wykluczenie z udziału na pewnych stanowiskach – jest niedopuszczalna. Wojsko zostało zmuszone do otwarcia dla kobiet zarezerwowanych dotąd dla mężczyzn jednostek bojowych.⁴⁰ Nie wszystkim jednakże spodobał się ten pomysł. Szczególnie izraelska prawica była i jest temu przeciwna. Dla podparcia swojej opinii używa ona całkiem przekonujących argumentów. Przede wszystkim, społeczeństwo nie jest przygotowane na zaakceptowanie ofiar wśród kobiet. Co więcej, istnieje uzasadniona obawa, że przeciwnicy Izraela będą porywać kobiety-żołnierki w celu zniszczenia

35 Ibidem, s. 116.

36 http://www.mfa.gov.il/MFA/MFAArchive/2000_2009/2001/8/The%20Advancement%20of%20the%20Status%20of%20Women%20-%20Israel%2020.

37 Judy, jedna z założycielek Kobiet w Czerni tłumaczy, z pewnym ironią, swoją działalność: “jeśli spojrzeć na pozycję armii w kulturze tego kraju, widać że kobiety są prawie całkowicie z niej wykluczone. Kobiety są w Keva [armia regularna] i są też kobiety-oficerowie, ale nie mają one żadnego znaczenia. A przecież armia jest tak ważną częścią kultury tego kraju, z jego nepotyzmem, systemem protekcji i wszystkim tym z czego kobiety są wykluczone.” [w:] Ayala Emmet, op. cit., s. 36.

38 David Nachmias, Gila Menachem, “Public Policy in Israel”, Frank Cass Publishers 2002, s. 109.

39 Alida Brill, “A Rising Public Voice: Women in Politics Worldwide”, The Feminist Press at The City University of New York 1995, s. 91.

40 http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/womens_corps.html.

izraelskiego morale. Jak widać przeciwnicy równego statusu kobiet i mężczyzn w armii korzystają nie tyle z izraelskiego seksizmu (wypadającego fatalnie w mediach), ile raczej z obaw o gotowość bojową armii. Wydaje się, że argumenty te trafiają szczególnie do generałów, którzy nota bene po przejściu na emeryturę angażują się w politykę.

Niemniej jednak sprawa Alice Miller zapoczątkowała znaczne zmiany w armii. Od 2000 roku kobiety służą w rozlicznych jednostkach bojowych: w artylerii, artylerii przeciwlotniczej (jednostki SAM), oddziałów inżynierów wojskowych w jednostce ABC (obrona przed bronią masowego rażenia), lekkiej piechocie (*Karakal*) na granicy z Egiptem, żandarmerii (*Sachlav*), specjalnych jednostkach patrolujących MAGAV-SAMAG, jednostce antyterrorystycznej YASAM, lotnictwie (piloci myśliwców, helikopterów bojowych, mechanicy), jednostce 869 (stacjonującej na spokojnych odcinkach granicznych) oraz w marynarce w jednostkach nurków.⁴¹ Kobietom nie wolno przebywać na pokładzie okrętów podwodnych, co jednak jest nie tylko światowym standardem, ale i sumie rozsądną decyzją, mającą zapobiec molestowaniu seksualnemu.

Wspominając molestowanie seksualne, warto wyjaśnić, że w Cahalu istnieją sprawne instytucje mające mu zapobiec. Każda żołnierka należy do Kobiecego Korpusu "Chen".⁴² Dowódcą "Chen" jest kobieta w stopniu generała brygady pełniąca funkcję doradcy do spraw kobiet przy Szefie Sztabu.⁴³ Cele "Chen" to:

1. Pomóc realizować potencjał kobiet w Izraelskich Siłach Obronnych zgodnie z potrzebami i polityką Szefa Sztabu.
2. Doradzać dowódcom i służyć kobietom w specyficznych kwestiach dotyczących służby wojskowej kobiet.
3. Być odpowiedzialnym za instrukcje i szkolenia żeńskich rekrutów, personel i oficerów.⁴⁴

"Chen" wzoruje się na Brytyjskiej Kobiecej Służbie Pomocniczej. W każdym batalionie⁴⁵ znajduje się przynajmniej jeden oficer "Chen" doradzający dowódcy i reprezentujący płęć piękną, do którego można się zgłaszać w razie problemów z przełożonymi. W razie sądu wojennego kobiety-żołnierki są sądzone przez oficerki "Chen".⁴⁶ W ten sposób postarano się żeby kobiety nie znajdowały się pod całkowitą jurysdykcją mężczyzn w warunkach mogących sprzyjać

41 http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/womidf.html.

42 Od 2001 r. nie jest samodzielnym korpusem i został włączony w skład Sztabu Generalnego. Wiąże się to ze zmianami w armii i próbą adaptacji kobiet na wszystkich szczeblach wojskowej struktury. Po za zmianą przynależność korpus nadal działa, stąd używam w swojej pracy tej nazwy.

http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/womens_corps.html.

43 http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/womens_corps.html.

44 Ibidem.

45 Batalion liczy ok. 500 ludzi. W izraelskim systemie organizacyjnym trzy bataliony bitewne, oddział zwiadu, artyleria, oddział sygnałowy i inżynierzy wojskowi tworzą podstawową jednostkę – brygadę. Kilka brygad tworzy dywizję – *Ugdah*. Dywizje – od 9 do 12 wg. Różnych źródeł – są odpowiedzialne za działania na poszczególnych liniach frontu. W praktyce w działaniach operacyjnych korzysta się z "puli" brygad, a nie dywizji, raczej zbyt dużych jak na zasięg operacyjny Cahalu, który w zasadzie nigdy nie prowadził wojny na szeroką skalę. Podobnie żołnierze przywiązują się emocjonalnie do swoich brygad, a nie dywizji. Łukasz Pacholski, op. cit. Zob. też Rauven Gal, op cit.

46 Rauven Gal, op. cit., s. 47.

molestowaniu rekrutek.

Mimo to, "Chen" był krytykowany przez feministki, które zarzucały mu, że pod pozorem opiekuńczości wprowadza segregację płci i nadaje kobietom odium "żołnierzy specjalnej troski". "Chen" oznacza po hebrajsku urok i jak sugeruje Ethel Tobach "faktycznie, od izraelskich żołnerek oczekuje się "podbudowania" morale żołnierzy i uczynienia dla nich armii "domem z daleka od domu". Stąd w trakcie podstawowego treningu uczy się kobiety podkreślania żeńskich cech i schludnego wyglądu."⁴⁷ Z pewnością jest w tym trochę prawdy. Nie da się zaprzeczyć, że żołnierki podkreślają swoją urodę. Jednak nie wiązałbym tego z uprzedmiotowieniem kobiet. Teza, iż kobiety są w armii po to, aby zaspokajać męskie pragnienia jest o tyle prawdziwa, o ile dochodzi do wniosku, że ich służba czyni wojsko bardziej normalnym i znośniejszym dla mężczyzn. Atak feministek na rzekome zniewolenie kobiet w armii nie ma większego sensu, ani podstaw w rzeczywistości. Od czasu do czasu pojawiają się głosy, że kobiety są nie tylko źle traktowane, ale i molestowane, chociaż nie ma zwykle na to dowodów. Część z tych oskarżeń jest umotywowana, ale większość zdaje się być niczym więcej niż akcją propagandową zreżymowaną przez media i chętnie czytaną przez mało obeznaną z wojskowymi realiami czytelników. Faktycznie, w świadomości mężczyzn istnieje przedwieczne przekonanie, że żołnierki to wyzwolone, liberalne, chętne na wszystko dziewczyny. Wizja to fałszywa, ale z ochotą utrzymywana w kinie, telewizji i prasie.⁴⁸ "Biuro rzecznika Izraelskich Sił Obronnych opublikowało w 1980 r. specjalny pamflet opisujący izraelski korpus kobiecy. Pamflet rozpoczyna się od słów: przykro nam rozczarować was, jeśli zostaliście przekonani do holywoodzkiego obrazu izraelskich dziewczyn-żołnierzki będących typem amazońskich wojowniczek przebranych w niedopasowane do nich męskie mundury i targających karabiny automatyczne. Współczesne izraelskie żołnierki to schludne dziewczyny, ubrane w mundury podkreślające ich młodzieńczą kobiecość. Odgrywają różnorodne, nie bojowe, ale w takim samym stopniu ważne role zarówno w samych siłach zbrojnych, jak i w pewnych sektorach społeczeństwa obywatelskiego."⁴⁹

Wracając do zmian wprowadzonych w ostatnich latach w Cahalu, warto wspomnieć o partycypacji kobiet w ostatniej ze służb, czyli w kadrze zawodowej. Żołnierze zawodowi (ok. 40 tys.) to trzon wszystkich oddziałów i... niestety, znikomy procent kobiet. Płeć piękna stanowi 33% kadry oficerskiej, 21% w stopniach od kapitana do majora i tylko 3% wyższej szarży.⁵⁰ Sytuacja ta

47 Ethel Tobach, Betty Rosoff, "Challenging Racism and Sexism: Alternatives to Genetic Explanations", The Feminist Press at The City University of New York 1994, s. 325.

48 W tym roku izraelskie ministerstwo turystyki zatrudniło byłą miss Izraela oraz kilka innych modelek do robienia sesji zdjęciowej dla czasopisma Maxim. Modelki pozowały w obcisłych, niekompletnych mundurach wojskowych. Jakkolwiek niektórym nie spodobało się kojarzenie izraelskich symboli – flagi, mundurów – z nagimi kobietami, to ogólnie uznano pomysł wykorzystania seksu do promocji Izraela za wyjątkowo udany. Joanna Skrzypczak, "Pólnagie modelki reklamują Izrael", [w:] http://www.dziennik.pl/swiat/article37606/Polnagie_modelki_reklamuja_Izrael.html. Zob. też <http://pl.youtube.com/watch?v=RjJ8SSFDm8>.

49 Rauven Gal, op. cit., s. 47.

50 Łukasz Pacholski, op. cit.

nie wynika z dyskryminacji, lecz z głęboko zakorzenionego przekonania, że dowódca to mężczyzna. Zdaje się, że przekonanie to podzielają również same kobiety. Od 2001 roku każdy może zostać pilotem wojskowym. Jednak do 2005 roku, przez 4 lata, tylko trzy kobiety ukończyły szkolenie pomyślnie.⁵¹ Umiejętności nie mają tu nic do rzeczy, jako że jak wcześniej pisałem, kobiety uzyskują zwykle lepsze wyniki niż mężczyźni. Wniosek z tego taki, że kobiety nie zgłaszają się do oddziałów bojowych. Być może są odstraszone dyscypliną i ciężkimi warunkami. Bardziej prawdopodobne jest, że pomimo zniesienia formalnych barier, pozostały te inne: społeczne i psychiczne.

Nieobecność kobiet w służbie zawodowej przekłada się na ich nieobecność w polityce. “Z powodu uprzywilejowanej pozycji kwestii militarnych w zbiorowym psyche, polityczna elita jest tożsama z elitą wojskową.”⁵² Politycy, tacy jak Benjamin Nataniahu, czy Ariel Szaron, przechodzili wprost ze Sztabu Generalnego do Knesetu. Izraelczycy podziwiają silne osobowości, takie które w pewnym stopniu odzwierciedlają ich wyobrażenia o męskich, wojowniczych kibucnikach. Ponieważ oficer jest najlepszym żołnierzem w swoim oddziale, każdy generał będzie postrzegany jako najlepszy spośród obywateli. Gdy jednak w 1999 r. w wyborach do parlamentu wystartowała była dowódczyni “Chen” gen. Yehudit Ben-Natan uzyskała znikome poparcie.⁵³ Wyborcy potraktowali ją jako swoiste kuriozum, raczej symbol tego, iż kobiety są w Izraelu równe mężczyznom, choć traktowane niepoważnie.

Brak kobiet w polityce oznacza, iż znacznie trudniej im przeforsować swoje poglądy i rzucić choć trochę światła na swoje problemy... aż do czasu następnej sprawy Alice Miller.

Podsumowując, szeroki udział kobiet w Izraelskich Siłach Zbrojnych jest światowym ewenementem. Żadna inna armia na świecie nie składa się w aż tak dużym stopniu z kobiet. Jednakże za zasłoną powszechnej służby wojskowej kryją się tematy rzadko kiedy poruszane: spychanie kobiet na mało zaszczytne stanowiska, wykluczenie i separacja od, postrzeganej jako kształtującej mężczyzn, walki. Cahal kształtuje postawy, które są przenoszone na całe społeczeństwo. Jednocześnie stosunki wewnątrzspołeczne przenoszą się na grunt wojskowy. W tej mierze, nie powinno się postrzegać armii jako instrumentu dominacji mężczyzn nad kobietami. Cahal daje dziewczynom szanse równości i nadzieję na zmianę ich statusu. To, co uda im się wywalczyć w wojsku, staje się powoli normą w całym Izraelu. Wraz z ostatnią rewolucją technologiczną wzrasta znaczenie wiedzy i umiejętności, a w tej mierze Izraelki wykazują przewagę nad mężczyznami. Niestety, nie towarzyszy temu wzrost prestiżu kobiet w armii, co doskonale odzwierciedla ich nieobecność w izraelskiej polityce. Pomimo tego, iż kobiety są obecne

51 http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/IDFfemales.html.

52 Moshe Semyonov, op. cit., s. 283.

53 Susan Starr Sered, “What Makes Women Sick?: Maternity, Modesty, and Militarism in Israeli Society”, University Press of New England 2000, s. 70.

w armii od zawsze, a obecnie na wszystkich stanowiskach, wciąż nie osiągnęły równego statusu.

Bibliografia:

Monografie:

Barbur, Eli, Krzysztof Urbański, "Właśnie Izrael - "gadany" przewodnik po teraźniejszości i historii Izraela, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2006.

Johnson, Paul, "Historia Żydów", Wydawnictwo Platan, Kraków 2004.

Kubiak, Krzysztof, "Pierwsza wojna bliskowschodnia 1947-1949 (studium polityczno-wojskowe)", Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2006.

Shipler, David K., "Arabowie i Żydzi w Ziemi Obiecanej, Świat Książki, Warszawa 2003.

Publikacje internetowe dostępne 23. 11. 2007:

Brill, Alida, "A Rising Public Voice: Women in Politics Worldwide", The Feminist Press at The City University of New York 1995, [w:] <http://books.google.com/books?id=aHTZxre-2MMC&pg=PA109&dq=women+Israel+army&hl=pl&sig=JYCoEX1KWEpvgDwA5GSzDb3kPtQ>.

Emmet, Ayala, "Our Sister` Promised Land: Women, Politics, and Israeli-Palestinian Coexistence", University of Michigan Press 1996, [w:] http://books.google.com/books?id=-GXIUQV-UqgC&pg=PA36&dq=women+Israel+army&hl=pl&sig=lFWooXEkxyOy4uqyHflrk_mhhw#PPT1,M1.

Gal, Allon, "Social Zionism: Theory and Issues in Contemporary Jewish Nationalism", University Press of Amrica 1989, [w:] <http://books.google.com/books?id=pnomIQmAAGcC&pg=PA155&dq=women+Israel+army&hl=pl&sig=rnlYzLalUPQWALRHkdiAdlpxA8>.

Gal, Rauven, "A portrait of the Israeli Soldier", Praeger/Greenwood 1986, [w:] http://books.google.com/books?hl=pl&lr=&id=sIZHRDsgIDMC&oi=fnd&pg=PR9&dq=the+anatomy+of+the+Israeli+army+gunther+e+rothenberg+autor:r-gal&ots=n34sgBx4SG&sig=koZGW10BVmtaS_XJbbTxATUiRes#PPP1,M1.

Goodspeed, Michael, "When Reason Fails: Portraits of Armies at War: America, Britain, Israel and the Future", Praeger/Greenwood 2001, [w:] <http://books.google.com/books?id=rpTadjPWREIC&pg=PA119&dq=women+Israel+army&hl=pl&sig=6aQQGUusmdJDQYhIZXNJeXi4lv#PPA119,M1>.

Halperin-Kaddari, Ruth, "Women in Israel: A State of Their Own", University of Pennsylvania Press 2004, [w:]

http://books.google.com/books?id=R1Wsf79ufqkC&pg=PA155&dq=women+Israel+army&hl=pl&sig=EGAmAo9fufdniT5_IM2mtr5wa-Y#PPP9,M1.

Laffin, John, "The Israeli Army in the Middle East Wars 1948-1973", Osprey Publishing 1982, [w:]
<http://books.google.com/books?id=jSuKRkUSWwC&pg=PA4&dq=women+Israel+army&hl=pl&sig=nKZDDAouvqxEl1tQIs4WXCgXcdX8>.

Lentin, Ronit, "Israel and the Daughters of Shoah: Reoccupying the Territories of Silence", Berghahn Books 2000, [w:]
<http://books.google.com/books?id=8Legh8u8KiEC&pg=PA196&dq=women+Israel+army&hl=pl&sig=JV1ejS1rlbPIMeAK1gC2qbU59pM#PPA196,M1>.

Magno, Cathryn S. , "The New Pythian Voices: Women Building Capital in Ngo's in the Middle East", Routledge Taylor & Francis Group 2002, [w:]
<http://books.google.com/books?id=puVZ6WuFVT0C&pg=PA158&dq=The+New+Pythian+Voices:+Women+Building+Capital+in+Ngo%60s+in+the+Middle+East&hl=pl&sig=hCubrvsvnsD06ru5zZtbZZmCmKM>.

Misra, Kalpana, Melani S. Rich, "Jewish Feminism in Israel: Some Contemporary Perspectives", Univeristy Press of New England 2003, [w:]
<http://books.google.com/books?id=xUxoXwNsqqQC&pg=PA39&dq=women+Israel+army&hl=pl&sig=E7LGSdkZHM96UuwT4Vexys-Be2U#PPA39,M1>.

Nachmias, David, Gila Menachem, "Public Policy in Israel", Frank Cass Publishers 2002, [w:]
<http://books.google.com/books?id=aHTZxre-2MMC&pg=PA109&dq=women+Israel+army&hl=pl&sig=JYCoEX1KWEpvgDwA5GSzDb3kPtQ>.

Okkenhaug, Inger Marie, Ingvild Flaskernd, "Gender, Religion and Change in the Middles East Two Hundred Years of History", Berg Publishers 2005, [w:]
http://books.google.com/books?id=OhodgErwSWwC&pg=PA172&dq=women+Israel+army&hl=pl&sig=pD-7xa_fshAjOpKyHwev4-OrPyo.

Semyonov, Moshe, Naah Lewin-Epstein, "Studies of Israeli Society: Stratification in Israel: Class, Ethnicity and Gender", Transaction Publisher 2004, [w:]
<http://books.google.com/books?hl=pl&lr=&id=Lulg8j7I68oC&oi=fnd&pg=PA281&dq=women+in+IDF&ots=jykKApQyId&sig=QWmfVG6NsNcQFkfao-Ow-ITAA3c#PPA283,M1>.

Starr Sered, Susan, "What Makes Women Sick?: Maternity, Modesty, and Militarism in Israeli Society", University Press of New England 2000, [w:]
http://books.google.com/books?id=EuZyc0w7t9YC&pg=PA69&dq=women+Israel+army&hl=pl&sig=uWYw_Fkhh_uvHFTJn3IEyDit5l8#PPP1,M1.

Tobach, Ethel, Betty Rosoff, "Challenging Racism ans Sexism: Alternatives to Genetic Explanations", The Feminist Press at The City University of New York 1994, [w:]

<http://books.google.com/books?id=nool4M3vhu0C&pg=PA325&dq=women+Israel+army&hl=pl&sig=ipAfHw8hkzMAgK9rrD4WeBXzGgw#PPA325,M1>.

Publikacje internetowe dostępne 1. 12. 2007:

Golanowska, Monika, rozm. z Revital Erlich, "Kobiety w armii", [w:] <http://hatikvah.uni.opole.pl/PL-Kobietywarmii.htm>.

Publikacje internetowe dostępne 2. 12. 2007:

Pacholski, Łukasz, Aaron Rokosz, "Siły zbrojne Izraela", [w:] <http://www.militarium.net/wojska/izrael.php>.

Skrzypczak, Joanna, "Pólnagie modelki reklamują Izrael", [w:] http://www.dziennik.pl/swiat/article37606/Polnagie_modelki_reklamuja_Izrael.html.

Jewish Virtual Library:

http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/womens_corps.html.

http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/IDFfemales.html.

http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/femcom.html.

http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/womidf.html.

http://www.mfa.gov.il/MFA/MFAArchive/2000_2009/2001/8/The%20Advancement%20of%20the%20Status%20of%20Women%20-%20Israel%2020.

<http://pl.youtube.com/watch?v=RjJ8SSFDbm8>

<https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/is.html>.

<http://www.konflikty.pl/artykul-czasynajnowsze-529.html>.